

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 stycznia 2017 roku (data prezentaty), powód P. P. wniósł o ustanowienie z dniem 04 maja 2016 roku rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej powoda z pozwaną M. C. oraz o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania (k. 3-7).

Prokurator zgłosił swój udział w sprawie (k. 42).

W odpowiedzi na pozew z dnia 06 kwietnia 2017 roku (data prezentaty) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości (k. 43).

Strony podtrzymały swoje stanowiska do końca procesu. Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2017 roku Prokurator wniósł o nieuwzględnienie powództwa z uwagi na brak ważnych powodów do ustanowienia rozdzielnosci majątkowej (k. 166-167).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony postępowania P. P. i M. C. są małżeństwem od dnia 16 września 2000 roku (k. 8). Nie zawierali umów małżeńskich (k.4).

Powód P. P. ma 46. Jest dyrektorem departamentu w Najwyższej Izbie Kontroli. Osiąga miesięczne wynagrodzenie ok. 10.000 zł netto, do tego pobiera dodatkowe wynagrodzenie roczne oraz cztery razy do roku premię w wysokości zbliżonej do miesięcznego wynagrodzenia. Ma nadto możliwość dodatkowego zarobkowania, prowadząc płatne audyty międzynarodowe.

Pozwana M. C. ma 46 lat. Posiada wykształcenie wyższe. Jest radcą prawnym. Obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą. Mieszka wraz z dziećmi, którymi opiekuje się na co dzień. Od 2013 leczy się psychiatrycznie, przyjmuje leki antydepresyjne. Pozostaje pod opieką lekarza specjalisty. Na wizyty uczęszcza prywatnie co 3 miesiące, za którą ponosi opłaty w wysokości 150 zł. Zakup leków to wydatek rzędu ok. 200 zł. (k. 94,97,102).

Strony posiadają dwoje wspólnych małoletnich dzieci – A. P. ur. (...) i M. P. ur. (...) (k. 4, 103).

W okresie małżeństwa stron dokonywali wspólnie lub osobno zakupów kilku bardziej wartościowych przedmiotów lub wyższych rozrządzeń pieniędzmi. Z konta powoda opłacane były stałe wydatki tj. kredyt, czynsz, gaz, prąd, natomiast z konta pozwanej wydatki bieżące.

Na majątek wspólny stron składają się: mieszkanie, w którym obecnie mieszka pozwana z dziećmi, wraz z wyposażeniem, wartości około 1.000.000 złotych (k.96). Powód wyszedł z propozycją zbycia mieszkania, na co pozwana nie wyraża zgody. Małżonkowie porozumieli się w kwestii partycypacji pozwanej w ratach kredytu zaciągniętego wspólnie na mieszkanie, w kwietniu lub maju 2017 r., by spłata następowała przez każdego w nich po połowie (k. 97). Taki układ funkcjonuje do dziś. Wcześniej raty kredytu były opłacane przez powoda, jednakże na trzy miesiące powód zaprzestał spłacania rat, co spowodowało interwencję banku. Do spłaty pozostało jeszcze ok. 700.000 zł kredytu. Od początku małżeństwa strony miały osobne rachunki bankowe. Poza mieszkaniem, w skład wspólnego majątku wchodzi samochód, który pozwana przejęła od kancelarii, w której pracowała, w ramach rozliczenia, o wartości ok. 80.000 złotych na początek poprzedniego roku.

Do czerwca 2014 roku strony mieszkały wspólnie w mieszkaniu położonym w W., wchodzącym w skład majątku wspólnego. Powód wtedy wyprowadził się z domu. Od tego czasu małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego.

Powodem rozstania była zdrada małżeńska, jakiej dopuścił się powód, a którą odkryła pozwana na pół roku przed wyprowadzką powoda. W związku ze zdradą oraz koniecznością przejęcia na siebie wszystkich obowiązków domowych przy jednoczesnym obciążeniu pracą pozwana popadła w depresję i podjęła leczenie psychiatryczne. W rezultacie, to jest w związku ze zmniejszonym zaangażowaniem pozwanej w pracę, dochody kancelarii prawnej – spółki komandytowej, której współnikiem była pozwana, znacząco spadły. Dlatego też pozostali współnicy wypowiedzieli pozwanej umowę spółki. Pod koniec 2015 roku w związku z rozmowami w przedmiocie wystąpienia ze spółki pozwana nie pobierała przychodów z działalności w niej. Zbiegło się to z brakiem wsparcia finansowego ze strony powoda, który finansował jedynie utrzymanie mieszkania i ratę kredytu. Na wydatki bieżące pozwana zapożyczała się u znajomych (k. 66,68, 77-79,80-87) oraz, łącznie kwotą 25.000 złotych, u rodziców. Na początku 2017 roku, po zabezpieczeniu alimentów w sprawie o rozwód powód zaprzestał łożenia na utrzymanie mieszkania oraz na spłatę kredytu. O zaległościach w opłatach eksploatacyjnych za mieszkanie nie informował pozwanej na bieżąco, zaś pozwana nie mogła odbierać korespondencji kierowanej do powoda, z braku upoważnienia. W rezultacie pozwana została obciążona koniecznością uiszczenia opłaty za nielegalny pobór gazu. Nadto z kilkumiesięcznym opóźnieniem pozwana dowiedziała się, że w opłatach za czesne powstały zaległości za okres, w którym powód zobowiązywał się do płacenia czesnego (k. 96).

Od dnia 4 maja 2016 roku toczy się sprawa o rozwód przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt XXIV C 417/16, z powództwa P. P.. W toku postępowania rozwodowego udzielono zabezpieczenia kontaktów ojca z dziećmi. Ponadto powód w trybie zabezpieczenia, postanowieniem z dnia 29 listopada 2016 roku, był zobowiązany do łożenia alimentów po 5 600 zł na rzecz małoletnich dzieci, nie uwzględniając wniosku o zabezpieczenie alimentów na rzecz pozwanej (k.103). Na skutek złożonych zażaleń przez strony, Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu 02 marca 2017 r. zmienił zaskarżone postanowienie Sądu I instancji w pkt 2, zobowiązując P. P. do łożenia alimentów na rzecz małoletnich w łącznej kwocie 5 000 zł miesięcznie.

P. zszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym przede wszystkim wyjaśnień stron: pozwanej (k.94-98) oraz świadków A. D. (k. 58-59), J. S. (k. 66-68), A. S. (k. 66-68).

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej, albowiem w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, w szczególności ich sytuacji rodzinnej, majątkowej były one konsekwentne i spójne. Powód prawidłowo zawiadomiony nie stawiał się na rozprawę w dniu 20 października 2017 r. (k. 93).W związku z powyższym Sąd pominął dowód z przesłuchania stron w zakresie przesłuchania powoda.

Zeznania świadków J. S. i A. S. zasługują na uwzględnienie. Zeznania ich są konsekwentne, jasne, cechują się zgodnością z doświadczeniem życiowym i logiką, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiary. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary świadkowi A. D..

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd wziął także pod uwagę dołączone do akt sprawy dokumenty w szczególności w postaci wyciągów z kont bankowych, deklaracji podatkowej PIT, odpisu skróconego aktu małżeństwa, rachunków albowiem nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, a podczas procesu żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 52 krio, z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez Sąd rozdzielnosci majątkowej. Rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach Sąd może ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym, niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeśli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Wspólność majątkowa między małżonkami powstaje z mocy samego prawa z chwilą zawarcia małżeństwa i co do zasady obejmuje przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (art. 31 § 1 krio). Przyczyny ustania majątkowej wspólności małżeńskiej mogą być różne, jednak do najczęściej

spotykanych należą rozwiązanie małżeństwa oraz zawarcie przez małżonków umowy w formie aktu notarialnego, ustanawiającej rozdzielność majątkową małżeńską.

Do ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej art. 52 krio wymaga istnienia tzw. ważnych powodów. W literaturze podkreśla się, że owe ważne powody, o których mowa w powyższym przepisie, to istnienie takiej sytuacji, która w konkretnych okolicznościach faktycznych powoduje, że dalsze trwanie wspólności majątkowej między małżonkami pociąga za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków lub także dobra rodziny. (M. Sychowicz [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem, Warszawa 2002, s. 277). Ważny powód uzasadniający ustanowienie rozdzielności majątkowej może również stanowić separacja faktyczna małżonków uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym i najczęściej zarazem stwarzająca zagrożenie interesów majątkowych jednego lub nawet obojga małżonków. Obojętne jest przy tym, czy zachodzi trwały i zupełny rozkład pożycia małżonków.

Pojęcie, o którym mowa, jest pojęciem niedookreślonym, w związku z czym zadaniem Sądu jest ustalenie, na czym one polegają, i czy zachodzą w konkretnej sprawie. W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że przesłankami do ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej są: poważne zagrożenie lub naruszenie interesu majątkowego małżonka żądającego zniesienia wspólności, trwonienie majątku, alkoholizm, narkomania, hazard, rażąca niegospodarność, uporczywy brak przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, uporczywe dokonywanie szczególnie ryzykownych operacji finansowych zagrażających materialnym podstawom bytu rodziny, separacja faktyczna, która uniemożliwia małżonkom współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym.

Ważne powody w rozumieniu art. 52 § 1 krio, to nie tylko okoliczności natury majątkowej, jak trwonienie przez jednego z małżonków dochodów lub dokonywanie czynności powodujących uszczerbek we wspólnym majątku. Za ważne powody uznaje się również okoliczności, których źródła tkwią w rozdźwiękach między małżonkami natury osobistej, stwarzających taką sytuację, że wykonywanie przez każdego z małżonków zarządu nad ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione, a wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej przez małżeństwo rodziny.

Powództwo podlega oddaleniu w całości, bowiem brak jest zdaniem Sądu ważnych powodów do ustanowienia rozdzielności majątkowej z art. 52 § 1 kro.

Powód wniósł o ustanowienie rozdzielności z datą wsteczną od 04 maja 2016 roku.

Jak ustalono w toku postępowania dowodowego w sprawie strony przechodziły trudności małżeńskie, wywołane postępowaniem powoda, w związku z którymi powód wyprowadził się wówczas z domu, pozostawiając wszelkie obowiązki związane z opieką i wychowaniem dzieci pozwanej. Niedługo po tym pozwana straciła pracę (wspólnicy wypowiedzieli umowę), jej sytuacja majątkowa i finansowa znaczenie się pogorszyła. Pozwana założyła własną działalność gospodarczą, z której osiąga znacznie niższe dochody niż w spółce. Strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego

W styczniu 2017 roku powód wytoczył powództwo w niniejszej sprawie, uprzednio składając w maju 2016 r. pozew rozwodowy. Między stronami istnieje zatem obecnie stan separacji faktycznej, jednak zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, separacja może być uznana jako ważny powód w rozumieniu art. 52 § 1 kro tylko wtedy, gdy uniemożliwia, bądź znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2000 r., III CKN 287/00, wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2000 r., III CKN 373/99).

Powód uzasadnił swoje żądanie ustanowienia rozdzielności okolicznością istnienia separacji faktycznej i całkowitym ustaniem pożycia małżeńskiego. Pozwana podważyła te przesłanki wskazując z jednej strony na niezgodność żądania powoda z zasadami współżycia społecznego z uwagi na znaczne dysproporcje dochodowe stron, posiadanie dwojga małoletnich dzieci.

Obecnie, wskutek nieprzejednanej postawy powoda, który dotychczas jako strona silniejsza ekonomicznie opłacał kredyty, zagrażającej trwałości substancji majątkowej małżonków, małżonkowie uzgodnili wspólne spłacanie rat kredytu – pozwana łoży około 1/2 raty kredytu. Powód jest zobowiązany na mocy postanowienia Sądu do łożenia alimentów na rzecz małoletnich dzieci stron. Natomiast pozwana nie ma dostępu do środków otrzymywanych z wynagrodzenia za pracę powoda. Powód wyszedł z propozycją sprzedaży wspólnego mieszkania. Natomiast jest to jedyne miejsce, w którym pozwana może zapewnić sobie i dzieciom standard życia podobny do tego, który rodzina wiodła, kiedy małżonkowie zamieszkiwali wspólnie. W skład majątku wspólnego stron wchodzi także samochód, który pozwana otrzymała w zamian za rozliczenia ze spółki. Pozwana nie zbyła samochodu. Na podstawie zasad doświadczenia życiowego należy ocenić, iż wychowując samotnie dwoje małoletnich dzieci stron, samochód jest znacznym ułatwieniem w sprawach życia codziennego.

Sąd dostrzegł, iż pomiędzy stronami występuje znaczna dysproporcja dochodowa, potęgowana przez fakt pozostawania przez pozwaną bez pracy przez dłuższy okres i założenie własnej działalności gospodarczej, wobec konieczności wystąpienia ze spółki, co pozostaje w związku przyczynowym z porzuceniem rodziny przez powoda. Pozwana pozostaje także pierwszoplanowym opiekunem dla obojga małoletnich dzieci stron.

Powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione przez stronę, która zdecydowała o rozpadzie założonej wspólnie rodziny. Spełnienie oczekiwań powoda co do sprzedaży mieszkania stron, doprowadziłoby do sytuacji, gdy pozwana wraz z dwojgiem małych dzieci zmuszona byłaby do opuszczenia aktualnego miejsca zamieszkania. Pomimo tego powód mógłby nadal obciążać koszt części raty kredytów pozwaną, na których pokrycie nie pozwalałyby jej zarobki, a już zwłaszcza w sytuacji np. konieczności najmu innego lokalu. Powyższe sprawia, że podniesiony przez pozwaną zarzut sprzeczności żądania pozwu z zasadami współżycia społecznego jest zasadny. Wskazać należy, iż celem unormowania z art. 52 krio jest zapewnienie ochrony interesów małżonka słabszego ekonomicznie przed dowolnym uchycieniem ustroju wspólności majątkowej. Wzgląd na dobro rodziny i sytuację pozwanej pozwalają w pełni na ocenę, że roszczenie powoda pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy wypowiadał się już, że żądanie zniesienia wspólności ustawowej podlega ocenie także z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. W jednym z orzeczeń z ostatniego okresu, a mianowicie w wyroku z dnia 19 maja 1997 r., III CKN 51/97 (OSNC 1997, z. 12, poz. 194) podkreślił, że przy ocenie żądania zniesienia wspólności ustawowej małżeńskiej z punktu widzenia zasad współżycia społecznego powinny być brane pod uwagę między innymi takie okoliczności, jak wzgląd na dobro rodziny lub pozwanego małżonka, jak też wina małżonka, który wystąpił z żądaniem. Stanowisko to należy podzielić. Sąd uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności aktualną sytuację finansową pozwanej, która zajmuje się domem i wychowaniem dzieci oraz prowadzeniem przez własnej działalności gospodarczej, która przynosi znaczne mniejsze dochody, niż te które uzyskiwała jako współnik w spółce, ocenił, że żądanie zniesienia wspólności ustawowej jest w tym stanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z tych względów nie może być uwzględnione. Zniesienie to godziłoby bowiem w dobro rodziny pogarszając sytuację pozwanej, jako strony słabszej ekonomicznie – zwłaszcza, że to zachowanie powoda doprowadziło do ukształtowania tego stanu rzeczy.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 52 kro orzekł, jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, pozwana jest bowiem stroną wygrywającą proces w całości.

Na koszty procesu złożyły się: uiszczona już opłata od pozwu (200 zł) i koszty zastępstwa procesowego. Opłata od pozwu została uiszczona przez powoda. Zgodnie z § 4 ust 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie wysokość wynagrodzenia wynosi 720 zł. Mając na uwadze nakład pracy adwokata, Sąd podwoił tę stawkę. Łącznie zatem pozwanej należny jest zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1440 zł i w takiej wysokości koszty te zostały zasądzone na rzecz pozwanej od powoda.